

KRZYSZTOF SZLACHCIC  
ORCID: 0000-0003-1883-9755  
Uniwersytet Wrocławski

## Żywa obecność filozoficznych idei Pierre'a Duhema

*Pierre Duhem, cent ans plus tard (1916–2016)*, édités par J.F. Stoffel avec la collaboration de S. Ben Ali, Université de Tunis, Tunis 2017, ss. 412.

Rocznica śmierci Pierre'a Duhema, a także bliskie jej sąsiedztwo z setnymi rocznicami śmierci dwóch innych ważnych współtwórców francuskiego konwencjonalizmu w filozofii nauki (Gaston Milhaud zmarł w 1918 roku, a Henri Poincaré w 1912 roku) okazała się w międzynarodowym życiu filozoficznym pretekstem do organizacji szeregu sesji naukowych oraz publikacji tomów z tekstami analizującymi filozoficzne dokonania francuskich konwencjonalistów<sup>1</sup>. Jedną z tych inicjatyw dokumentuje omawiany tom wydany z okazji stulecia śmierci Duhema. Na jego stronie tytułowej podana jest informacja, że zawiera on materiały z międzynarodowej sesji naukowej zorganizowanej z okazji setnej rocznicy śmierci Pierre'a Duhema (*Actes de la journée d'étude internationale tenue à Tunis le 10 mars 2016, suivis de l'édition française de l'«Histoire de la physique» (1911) de Pierre Duhem*). Grono autorów tekstów zamieszczonych w publikacji tworzą reprezentanci różnych środowisk filozoficznych: Belg, znany badacz twórczości Duhema, Jean-François Stoffel, który *nota bene* był także *spiritus movens* całego przedsięwzięcia, Brazy-

---

<sup>1</sup> Także w polskim środowisku filozoficznym miały miejsce inicjatywy naukowe bezpośrednio nawiązujące do setnej rocznicy śmierci Pierre'a Duhema. W ramach cyklicznej konferencji „Granice nauki” odbyło się w 2016 roku dwudniowe sympozjum „Fakty i konwencje” (Wrocław, 21–22 kwietnia 2016 roku) poświęcone tradycji francuskiego konwencjonalizmu w filozofii nauki, w tym filozoficznemu dorobkowi P. Duhema. Bloki tekstów polskich i zagranicznych autorów poświęcone pierwszoplanowym postaciom francuskiego konwencjonalizmu oraz recepcji ich idei ukazały się w „Przeglądzie Filozoficznym. Nowa Seria” 25 [99] (2016), a także w „Lectiones & Acroases Philosophicae 10 [1] (2017) (tom *Fakty i konwencje* pod redakcją Mateusza Kotowskiego).

lijczyk Fábio Rodrigo Leite, Francuzi — Jean Seidengart i Lucas Roumengous, Tunezyjczyk Souad Ben Ali oraz Włosi — Mirella Fortino i Stefano Bordoni.

Wykorzystywanie sposobności, jaką jest tak zwana okrągła rocznica, do komentowania w szerszych zespołach badaczy dzieła Duhema oraz jego wpływu na najnowszą filozofię nauki można postrzegać jako zjawisko zupełnie naturalne z uwagi na powszechną zgodę co do tego, że autor *La théorie physique* jest jednym z klasyków współczesnej refleksji nad nauką. Jest klasykiem szczególnym, o czym w kilku słowach moich wstępnych uwag.

Z nazwiskiem Duhema wiąże się nie tylko ważne wyniki metodologii nauk empirycznych, lecz także wielu autorów odwołuje się do przypisywanych mu rozstrzygnięć<sup>2</sup> w ramach szerszej refleksji nad poznaniem naukowym, to jest w filozofii nauki. Te ostatnie traktowane są jako wzorcowe rozwiązania zupełnie podstawowych dylematów teoretycznych, przed którymi staje filozof czy filozofujący uczony próbujący ująć specyfikę poznania w naukach empirycznych.

W ostatnim trzydziestoleciu można dostrzec rozpowszechnienie się diagnozy wskazującej, że wbrew dość mocno wcześniej ugruntowanemu pogładowi na genezę nowoczesnej filozofii nauki (skrótowo określanemu mianem *received view*) nie zrodziła się ona, jak głoszono, w kręgu teoretyków skupionych w Kole Wiedeńskim<sup>3</sup>, lecz została zapoczątkowana pracami francuskich konwencjonalistów, Henriego Poincarégo oraz Pierre'a Duhema. Powyższa zmiana wskazań istotnych

<sup>2</sup> Nieprzypadkowo piszę „przypisywanych mu”. W dalszej części objaśniam powody użycia tej formy.

<sup>3</sup> Przy okazji jednej z dyskusji ze stanowiskiem prof. Kazimierza Jodkowskiego opisałem tę sytuację następująco: w ostatnich trzech dekadach XX stulecia w anglosaskiej i polskiej tradycji filozoficznej dominującymi, najpopularniejszymi były te sposoby narracji o nowoczesnej filozofii nauki, w których traktowano jako kluczowe dla jej dziejów trzy momenty historyczne. Były to: (1) wystąpienie w latach dwudziestych i trzydziestych grupy autorów skupionych wokół Moritza Schlicka (w pewnym uproszczeniu, Koło Wiedeńskie i jego zwolennicy); (2) ogłoszenie przez Karla Poppera *Logik der Forschung* w połowie lat trzydziestych; (3) pojawienie się na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych prac głoszących bardzo silną krytykę wcześniejszych ujęć nauk empirycznych proponowanych na przykład przez teoretyków związanych z Kołem Wiedeńskim czy też z kręgiem Popperowskiego krytycznego racjonalizmu. Opatrywano te różnorodne wystąpienia różnymi określeniami. Przedstawiano je między innymi jako „zwrot ku historycznej filozofii nauki”. Największą popularność uzyskały koncepcje Thomasa S. Kuhna i Paula K. Feyerabenda, a jako sztandarowa praca, która istotnie przyczyniła się do wskazanego zwrotu, traktowana jest Kuhnowska *The Structure of Scientific Revolutions* z 1962 roku. Te trzy wskazane momenty powszechnie oceniane są przy tym następująco: działalność Koła Wiedeńskiego dała początek nowoczesnej (współczesnej) filozofii nauk empirycznych, ale jednocześnie cechowała się wprowadzeniem przez wiedeńczyków sporej liczby błędnych, wadliwych teoretycznie ustaleń (na przykład forsowanie indukcjonizmu, koncepcji istnienia tak zwanych czystych faktów, naiwne rozwiązywanej kwestii możliwej separacji nauki od pseudonauki — metafizyki). Można więc mówić o ujawnianiu się swoistej ambiwalencji ocen wobec szeroko rozumianego środowiska Schlicka. Z jednej strony uznanie historycznej wagi ich wystąpienia — „ojcowie współczesnej filozofii nauki” — przy jednoczesnym głębokim lekceważeniu proponowanych przez nich ujęć nauk empirycznych. Takie wartościowania wydaje się po dzień dzisiejszy rodzajem standardowego składnika sporej części prezentacji dwudziestowiecznej filozofii nauki. Jego ważnym elementem, o którym także trzeba pamiętać, jest zupełne pominięcie wcześniejszych o co najmniej cztery dekady dokonań takich autorów, jak P. Duhem czy H. Poincaré. Obszerniejszy mój komentarz w tej sprawie zob. K. Szlachcic, *O alternatywnych rekonstrukcjach historii dwudziestowiecznej filozofii nauki*, [w:] *Filozofia — nauka — religia*, P. Bylica, K.J. Kilian, R. Piotrowski, D. Sagan (red.), Zielona Góra 2015, s. 93–113.

momentów w historii filozofii nauki (i szerzej dwudziestowiecznej teorii poznania) ma jako jedną ze swoich konsekwencji dodatkowe potwierdzenie pozycji Duhema jako klasyka współczesnej teorii wiedzy naukowej.

Dla właściwego rozpoznania charakteru recenzowanego tomu wskazane jest dodanie jeszcze jednego dopowiedzenia o okoliczności, której uwzględnienie ułatwia zrozumienie specyfiki takich tomów, jak właśnie *Pierre Duhem, cent ans plus tard (1916–2016)*<sup>4</sup>. Skrótowo można oddać wskazywany przeze mnie stan stwierdzeniem, że Duhem jest „kłopotliwym klasykiem”. W debacie filozoficznej są bowiem obecne dwa wykluczające się obrazy filozofii nauki francuskiego konwencjonalisty. Oba są wyraziste, a każdy z nich z osobna stanowi punkt odniesienia dla badaczy poszukujących charakterystyk procesu poznawania w naukach empirycznych.

Pierwszy z tych obrazów Duhema klasyka utworzony został z fałszywych wyobrażeń na temat jego stanowiska. Powstał on z przypisania francuskiemu konwencjonalistcie poglądów oraz generalnych intencji, których z pewnością nigdy nie głosił ani też nie kierował się przypisywanymi mu motywami działania. Ten fałszywy obraz, który był czymś więcej niż tylko karykaturą przedstawianych w nim oryginalnych poglądów, zaczął powstawać już pod koniec życia Pierre’a Duhema, a w kolejnych dziesięcioleciach dwudziestego stulecia został rozpowszechniony i utrwalony w różnych środowiskach filozoficznych. Na jego powstanie i popularyzację jednocześnie zgodnie pracowali tak zaskakująco różni autorzy, jak z jednej strony Karl Popper ze swoją szkołą, a z drugiej strony marksiści (od „liberalnych” po stalinowskich dogmatyków). Odczytuję przebieg tego zaskakującego procesu jako przejaw ogólniejszego mechanizmu kulturowego, w ramach którego zwolennicy nowożytnego ideału nauki (terminologia Stefana Amsterdamskiego) próbowali zakwestionować wyłaniający się (w znacznej mierze za sprawą francuskich konwencjonalistów) nowy ideał nauki<sup>5</sup>.

Drugi obraz stanowiska Duhema zaczyna być stopniowo rozpowszechniony w szerszych kręgach filozoficznych zainteresowanych filozofią i metodologią nauk empirycznych dopiero od końcowych dekad XX wieku. Jest on, jak łatwo się domyśleć, przypomnieniem jego rzeczywistych poglądów.

Swoista bezwładność ujawniana w procesach kulturowych powoduje, że w tych latach obecne są w debatach filozoficznych oba wspomniane obrazy. Rugowanie zupełnej fikcji literackiej, którą jest w istocie rzeczy obraz wymieniony tu jako pierwszy, postępuje wolno.

Sympozja, takie jak reprezentowane tekstami w omawianym tomie *Pierre Duhem, cent ans plus tard...*, są w opisanej sytuacji ważnym czynnikiem wzmocnienia drugiego z obrazów dzieła naukowego i filozoficznego francuskiego konwencjonalisty i w konsekwencji — ograniczania wpływów owej rozpowszechnionej papierowej fikcji przypisującej Duhemowi nie głoszone przez niego poglądy — przykładowo,

<sup>4</sup> Zob. także inny zbiór rozpraw poświęcony Duhemowi i przygotowany z okazji jego setnej rocznicy śmierci: *Pierre Duhem: verità, ragione e metodo*, cur. M. Fortino, Roma 2017.

<sup>5</sup> Z oczywistych powodów zmuszony jestem ograniczyć się w tym miejscu jedynie do wzmianki o charakterze mechanizmu generującego fałszywy obraz filozofii nauki P. Duhema i przyczynach jego zaskakująco długiego trwania. Obszerniej przedstawiłem to zagadnienie w monografii *Filozofia nauk empirycznych Pierre’a Duhema*, Wrocław 2011.

na status faktów naukowych, kryteria estetyczne w procesie oceny wartości teorii naukowych, wyjaśnianie naukowe i realistyczną interpretację teorii, prawdziwość praw i teorii naukowych czy też istnienie ewentualnych religijnych uwikłań konwencjonalistycznej filozofii nauki (ujęcie konwencjonalizmu jako formę religijnej filozofii nauki).

Wspomniane wypieranie jednej postaci rozumienia sposobu zajmowania przez Duhema pozycji klasyka współczesnej filozofii nauki przez inne, oceniane tu jako poprawne, wskazanie rzeczywistego stanowiska autora *Le système du monde*, to jednak coś więcej niż tylko korekta pewnego fragmentu współczesnej historii idei. To także wprowadzanie do współczesnych dyskusji oryginalnych poglądów francuskiego teoretyka, które są poglądami dużo bardziej wyrafinowanymi (i w ogromnej części — mimo upływu stulecia od ich sformułowania — niezdezaktualizowanymi) niż te wiązane ze stanowiskiem pseudo-Duhema. Sumując, należy stwierdzić, że to nie tylko swoiste historyczne rewindykacje, których powodzeniem zainteresowane jest wąskie grono historyków, ale cenne dla nieporównanie szerszego grona wzbogacenie debaty o naukach.

Teksty zebrane w tomie *Pierre Duhem, cent ans plus tard...* mogą być bez większego uproszczenia podzielone na dwie grupy. W pierwszej prezentowane są analizy historycznego kontekstu, w którym kształtowały się poglądy Duhema zarówno z obszaru filozofii nauki, jak i związane z niektórymi preferowanymi przez niego programami badań fizycznych.

W drugiej grupie rozpraw dominują odniesienia stanowiska Duhema do obecnie toczonych dyskusji, w tym do koncepcji autorów uznanych w ostatnich dziesięcioleciach w środowiskach filozofii nauki za znaczących. Jeśli w tych tekstach przypomnane są szczegółowo Duhemowskie rozwiązania niektórych kwestii, to czynione jest to z dominującą intencją zestawienia ich ze sformułowaniami traktowanymi jak nowoczesne i niewiązane z ustaleniami konwencjonalistycznej rewolucji sprzed przeszło stulecia. Innymi słowy, w tekstach z pierwszej grupy pierwszoplanowym celem jest pomoc w rekonstrukcji poszczególnych fragmentów dzieła Duhema umieszczonego w debatach jego epoki, i co za tym idzie — ułatwienie współczesnemu czytelnikowi zrozumienia go<sup>6</sup>. W rozprawach wyodrębnionej przez mnie drugiej grupy, jeśli prezentuje się stanowisko autora *La théorie physique* uwolnione od balastu wcześniejszych fałszywych interpretacji, to ich głównym motywem jest ukazanie współczesnemu czytelnikowi, że jest to „myśl nadal żywa”, warta szczegółowego przemyślenia przez obecnie próbujących zrozumieć nauki empiryczne.

I tak w grupie studiów eksponujących na pierwszym planie konteksty historyczne wskazałbym następujące prace: artykuł Stefano Bordoniego<sup>7</sup> z analizami dokumentującymi, że Duhem już w latach dziewięćdziesiątych, to jest we wczesnej fazie swojej filozoficznej refleksji nad nauką, może być uznany za dziedzica wcześniejszej

---

<sup>6</sup> Przykładowo, rozprawa z tej grupy ułatwia zrozumienie przyczyn, dla których Duhem, rozważając perspektywy otwierające się przed rozmaitymi programami badań zjawisk Natury, wskazywał na energetykę jako na program naukowy, przed którym rysuje się jasna przyszłość.

<sup>7</sup> Zob. S. Bordononi, *De Cournot à Duhem: la naissance d'une tradition critique*, [w:] *Pierre Duhem, cent ans plus tard (1916–2016)*, édités par J.F. Stoffel avec la collaboration de S. Ben Ali, Tunis 2017, s. 95–122.

nieceo tradycji w epistemologii francuskiej, której reprezentanci łączyli wyrafinowaną historię nauki z wyrafinowaną filozofią nauki. Przykładowo, publikacje Antoine'a Augustine'a Cournota z lat sześćdziesiątych XIX wieku (i nieco późniejsze) są dobrym przykładem wyników uzyskanych w ramach tej symbiozy. Bordoni argumentuje w swojej pracy, że staranna analiza francuskich tekstów z drugiej połowy tego stulecia — między innymi wczesnych prac Duhema — prowadzi do wniosku o konieczności przesunięcia czasu narodzin epistemologii historycznej, jako integralnej części filozofii nauki do okresu jeszcze o kilka dekad wcześniejszego, niż to czyniono w najnowszych opracowaniach<sup>8</sup>, w których rewidowano z kolei rozpowszechniony w literaturze anglosaskiej pogląd o narodzinach tegoż stylu analizy w latach trzydziestych dwudziestego stulecia.

Z kolei Jean-François Stoffel w obszernym artykule<sup>9</sup> odczytuje i szczegółowo komentuje cele przyświecające Duhemowi przy pisaniu klasycznej dziś pracy *ΣΟΖΕΙΝ ΤΑ ΦΑΙΝΟΜΕΝΑ*. Autor rozpatruje w szczególności źródła fenomenalizmu Duhemowskiego oraz jego ujęcie tak zwanej sprawy Galileusza.

Do tej samej grupy tekstów zaliczam artykuł Lucasa Roumengousa<sup>10</sup> z próbą umiejscowienia stanowiska Duhema w debacie na temat relacji fizyki i metafizyki. Autor odwołuje się w rozważaniach do idei klasyfikacji naturalnej oraz fenomenalizmu. Jedną z konsekwencji prezentowanej diagnozy jest wskazanie bliskości stanowiska Duhema i współczesnego mu neotomizmu.

W omawianym tomie umieszczono obszerny aneks<sup>11</sup>, którego treści również mają charakter materiału historycznego oraz komentarzy. Główną częścią aneksu jest edycja Duhemowskiego rękopisu z 1911 roku prezentującego historię fizyki (*Histoire de la physique*). Tekst odczytanego manuskryptu uzupełniają dwa wprowadzenia ułatwiające czytelnikowi uchwycenie oryginalności ujęcia Duhemowskiego: jedno autorstwa Stoffela, drugie Bordoniiego.

Do drugiej grupy rozpraw, rozpraw wyraźniej odnoszących myśl Duhema do współczesnych nam stanowisk, zaliczyłbym teksty Ben Alego, Fortino, Leitego oraz Seidengarta. Souad Ben Ali, na przykład, stawia pytania o genezę epistemologii historycznej, jej współczesne formy oraz o jej swoistą postać w analizach Duhema<sup>12</sup>.

Wielu krytyków stanowiska Duhema w celu pozbawienia go atrakcyjności w oczach współczesnego czytelnika przeciwstawiało je postawie krytycznej w badaniach naukowych, szerzej — postawie krytycznej zalecanej także w naszym codziennym kontakcie ze światem. Rozstrzygnięcia Duhemowskie w filozofii oraz jego

<sup>8</sup> Przykładowo w opublikowanej w 2003 roku pracy A. Brennera, *Les origines françaises de la philosophie des sciences*.

<sup>9</sup> Zob. J.F. Stoffel, *Pierre Duhem et la revendication d'une tradition phénoménaliste. À propos de son «Essai sur la notion de théorie physique de Platon à Galilée»*, [w:] *Pierre Duhem, cent ans plus tard...*, s. 221–268.

<sup>10</sup> Zob. L. Roumengous, *La continuité de la physique à la métaphysique: un argument en faveur du néo-thomisme de Pierre Duhem?*, [w:] *Pierre Duhem, cent ans plus tard...*, s. 165–219.

<sup>11</sup> Całość — tekst rękopisu Duhema oraz komentarze J.F. Stoffela i S. Bordoniiego — wypełniają strony od 269 do 406 omawianego tomu.

<sup>12</sup> Zob. S. Ben Ali, *Aux origines de l'épistémologie historique: un retour à Pierre Duhem est-il justifiable?*, [w:] *Pierre Duhem, cent ans plus tard...*, s. 15–57.

metodologia nauk miały go sytuować w opozycji wobec na przykład krytycznego racjonalizmu proponowanego przez Karla Poppera czy też wobec tak zwanego racjonalizmu otwartego. Mirella Fortino w relatywnie krótkim artykule<sup>13</sup> ukazuje bezzasadność tak konstruowanych opozycji. Wskazuje między innymi, że metodologia nauk empirycznych prezentowana przez francuskiego konwencjonalistę unika uproszczeń i ewidentnie błędnych diagnoz falsyfikacjonizmu, zachowując przy tym akceptację dla zespołu wartości poznawczych, które były wiązane z propozycją Popperowską.

Realizm strukturalny to popularna od lat osiemdziesiątych jedna z postaci realizmu w interpretacji wiedzy teoretycznej. Fábio Rodrigo Leite stawia pytanie<sup>14</sup> o możliwość zaliczenia także Duhema do jego zwolenników.

Z kolei w ostatniej z prezentowanych przeze mnie rozpraw tomu *Pierre Duhem, cent ans plus tard...* Jean Seidengart rozważa klasyczny problem<sup>15</sup> filozofii nauki Duhema: czy program „ratowania zjawisk” wskazywany jako podstawowe zadanie teoretyka tworzącego teorię fizyczną wystarczy, czy jest satysfakcjonujący? Odpowiedź autora artykułu jest pozytywna: to naturalna opcja, jeśli chcemy uniknąć niebezpieczeństw stanowiska skrajnego sceptycyzmu oraz stanowiska dogmatyzmu. Jednocześnie Seidengart zauważa, że Duhemowska akceptacja starego programu *sauver les phénomènes* nie eliminuje przyjmowania rozszerzonej perspektywy teoretycznej, w obrębie której pytania o klasyfikację naturalną są dopuszczalne.

---

<sup>13</sup> Zob. M. Fortino, *L'épistémologie de Duhem est-elle une ennemie de la rationalité ouverte?*, [w:] *Pierre Duhem, cent ans plus tard...*, s. 95–122.

<sup>14</sup> Zob. F.R. Leite, *Quelques notes sur le prétendu réalisme structurel attribué à Pierre Duhem*, [w:] *Pierre Duhem, cent ans plus tard...*, s. 123–164.

<sup>15</sup> Zob. J. Seidengart, *Duhem et les limites de son phénoménalisme: la théorie physique peut-elle se contenter de sauver les phénomènes?*, [w:] *Pierre Duhem, cent ans plus tard...*, s. 199–219.